

Odwet za zamach w Kabulu

#Lotnictwo wojskowe #Strategia i polityka 28 sierpnia 2021

26 sierpnia 2021 zamachowiec-samobójca wyposażony w kamizelkę z ponad 10 kg materiałów wybuchowych wysadził się w pobliżu Abbey Gate – wejścia prowadzącego do międzynarodowego lotniska Hamida Karzaia w Kabulu. W zamachu zginęło co najmniej 175 osób (według niektórych źródeł – ponad 200), w tym 13 żołnierzy amerykańskich. Kilkuset innych ludzi zostało rannych.



Zdjęcie: USAF

W odpowiedzi na zamach US Central Command (USCENTCOM) przygotowało atak na jednego z przywódców tzw. Państwa Islamskiego w Afganistanie i Pakistanie (IS-K, Państwo Islamskie Chorasán). Operacja z użyciem bojowego bsl została przeprowadzona w prowincji Nangarhar, na wschodzie Afganistanu, w pobliżu granicy z Pakistanem. Najprawdopodobniej atak zrealizował MQ-9 Reaper z wykorzystaniem pocisku AGM-114R9X. Bezzałogowiec wystartował z bazy znajdującej się poza Afganistanem i do niej wrócił.

Według USCENTCOM, jedyną ofiarą ataku stał się planowany cel. Przedstawiciele dowództwa twierdzą, że nie było ofiar wśród cywilów. Jednocześnie dodają jednak, że nie ma dowodów na to, iż zabity uczestniczył w planowaniu zamachu w Kabulu.

IS-K pozostaje w konflikcie z talibami (głównie Pasztunami). Grupa liczy około 2 tys. bojowników. W jej skład wchodzi Arabowie, mieszkańcy Bliskiego Wschodu, Pakistańczycy i inni muzułmanie z Azji Południowej. Szacuje się, że IS-K odpowiada za kilkadziesiąt zamachów rocznie.